

Remigiusz Rosicki

Polityczność

Warto zauważyć, że kategoria polityczności, mimo zdomowienia się w politologii, miała swój początek raczej na gruncie rozważań filozofii polityki i prawa, niż na gruncie politologii empirycznej. Stąd też trudnym jest wskazanie badań, które uwzględniałyby jednoznacznie cechy i wskaźniki określające samą polityczność, a nawet, gdyby tak było, to składałby się one na definicje o charakterze operacyjnym. Niemniej nie wpłynęło to na brak zainteresowania politycznością środowiska politologicznego, prawdopodobnie, na takiej samej zasadzie, jak socjologowie interesują się nie tylko czym jest społeczeństwo, ale i tym co decyduje, że możemy mówić o społecznym charakterze ludzi.

Można uznać zatem, że z punktu widzenia teorii polityki, kategoria polityczności budzi zainteresowanie z chwilą, gdy istnieje potrzeba ukonstytuowania i wyodrębnienia jej od innych – w szczególności polityki. Musi więc ona być reprezentowana przez określone własności lub relacje. To z kolei prowadzić musi do posiadania przez nią egzemplifikacji i wewnętrznej klasyfikacji własnych elementów. Bez wątplenia konstruowanie kategorii polityczności sprowadza się do zadania pytań typu: (1) *Czym jest polityczność?* (2) *Co może być politycznością?* (3) *Jak jest polityczność w sobie, jak i w stosunku do innych kategorii?* (4) *Jakie cechy i relacje stanowią polityczność (jakie atrybuty stanowią polityczność)?* (5) *Czy kategoria polityczności ma charakter realny, czy może abstrakcyjny?*

W polskiej politologii polityczność, jako kategoria analityczna, utrwaliła się głównie w związku z recepcją dorobku naukowego C. Schmitta. Niewątpliwie w dużej mierze w okresie przed 1989 roku, C. Schmitt zdomowił się dzięki pracom prof. F. Ryszki. W dalszej kolejności C. Schmitt powrócił do dyskursu w związku z recepcją jego założeń w lewicowej myśli intelektualnej, m.in. dzięki reinterpretacji założeń marksizmu dokonanej przez E. Laclau i Ch. Mouffe. Niewątpliwie, to co łączyło C. Schmitta z E. Laclau i Ch. Mouffe, to krytyczny stosunek do demokracji liberalnej oraz założenie, że u podstaw społecznych leży immanentny konflikt. Z kolei to co różniło te osoby, to polityka, czyli „program polityczny” mający rozwiązać konfliktowy charakter stosunków społecznych (w ontologicznym wymiarze – polityczności).

Nie jest oczywiście tak, że ujęcie konfliktowe polityczności jest jedynym, jednak to właśnie za sprawą niego w polskiej politologii kategoria polityczności ugruntowała swoją obecność. Trzeba przecież stwierdzić, że koncepcje konsensualne lub innego typu zaskarbiły

sobie mniej uwagi polskiego środowiska politologicznego. Przykładem ciekawej koncepcji, jednak z nie tak dużym wpływem, jak przywołane ujęcia konfliktowe, jest polityczność prezentowana przez J. Rancière'a.

Skutkiem wyodrębnienia kategorii polityczności jest konieczność demarkacji jej od innej czołowej kategorii politologicznej czyli polityki. Wydaje się, że typy definicji polityki lub władzy, jakie przywoływane są w literaturze tematu, często odnajdują swoje odzwierciedlenie w tłumaczeniu tego czym jest polityczność lub tego co ma charakter polityczny albo nie. Wpływa to znacząco na problem mocy eksplanacyjnej kategorii polityczności. A z punktu widzenia ontologii społecznej, każe zadać pytanie o jej potrzebę istnienia, bowiem nie tworzy się bytów bez potrzeby, szczególnie przy już istniejących tożsamych bytach/kategoriach.

Warto też zwrócić uwagę, że częstym zabiegiem służącym odróżnianiu, tego co polityczne od tego co jest polityką, jest sięganie do potrzeby wskazania tego co jest pierwotne. W związku z tym zabiegiem polityczność utożsamiana jest ze sferą pierwotną w stosunku do samej polityki, takie założenie widać między innymi u C. Schmitta, F. Ryszki, H. Arendt. E. Laclau i Ch. Mouffe. To z kolei każe zadać pytanie, czym, tak rozumiana kategoria polityczności, różniłaby się, chociażby od kategorii stanu natury w umowach społecznych, i gdzie lokowałaby się w ramach wcześniejszych rozważań i badań nad istotą natury jednostki i społeczeństwa.

Pytania problemowe do dyskusji w panelu:

1. Czy i jaką wartość eksplanacyjną posiada kategoria polityczności w badaniach politologicznych?
2. Jakie są kierunki w adaptacji ujęć konfliktowych kategorii polityczności w polskiej politologii?
3. Jakie są kierunki w adaptacji ujęć konsensualnych kategorii polityczności w polskiej politologii?
4. Jakie mogą być kierunki ujęć kategorii polityczności w polskiej politologii, stanowiące zarazem emancypację od dominującej w literaturze schmittowskiej polityczności?
5. Czy można powiedzieć, że kategoria polityczności stała się nową odmianą znanego dylematu stanu naturalnego w różnych ujęciach umów społecznych (istoty tego, co jest naturą człowieka i społeczeństwa)?